

Referat

z okazji 70. rocznicy śmierci prof. Feliksa Konecznego (1.XI.1862 - 10.II 1949).

Warszawa 9 lutego 2019 r.

Tytuł:

Nauka prof. Feliksa Konecznego w życiu codziennym - teoria i praktyka.

Wstęp

Własna i oryginalna polska myśl filozoficzna, czy historiozoficzna winna niezmiennie nawiązywać do swoich korzeni, które sięgają w wieki przed pojawieniem się polskiej państwowości i Chrześcijaństwa. To cywilizacja starożytna, klasyczna - Sokratesa, jego ucznia Platona, którego uczniem był Arystoteles. Tę klasyczną klamrę zamyka rzymski filozof i polityk Boecjusz, kolejny ich uczeń, tłumacz Greków - Arystoteles, Pitagorasa, (teksty muzyczne), Ptolemeusza (rozważania astronomiczne), Euklidesa (matematyka), Platona (teologia, państwo), Archimedesa (mechanika).

Prof. Feliks Koneczny pisze: "Ledwie tknąć kwestii katolicyzmu, od razu wysuwa się kwestia cywilizacji starożytnej, klasycznej, cywilizacji Arystoteles i Boecjusza, lub ściślej: od Arystoteles do Boecjusza, mówiąc jak najbardziej ogólnikowo".¹

Nasza cywilizacja, którą Feliks Koneczny definiuje jako **metodę ustroju życia zbiorowego** musi uwzględniać w swoim dorobku dokonania starożytnej Grecji, jej demokratyczny ustrój polityczny, naukę, poezję, literaturę, architekturę, sztukę, starożytny Rzym z jego koncepcją państwa i prawa - publicznego i prywatnego, idea republikanizmu, teorią wojskowości i Chrześcijaństwo, a więc katolicyzm, który przejął, a raczej "opanował", jak pisze Feliks Koneczny, cywilizację klasyczną.

Wytworzył się w ten sposób filozoficzny tryptyk, jak w ołtarzu, gdzie dwa boczne skrzydła tworzy starożytna Grecja i starożytny Rzym, a w środku, na wywyższeniu, zwieńczającym całość, dominuje Chrześcijaństwo, katolicyzm. Tryptyk, który jest równocześnie swoistą wspólną glebą, na której mogła się rozwijać Europa i świat. Świat, który ma dwa okręgi - niebiański i ziemski - jak pisał Arystoteles, których natura jest jednak odmienna. Świat, w którym istnieje **dualizm duszy i ciała**, jak

¹ Feliks Koneczny - Obronić cywilizację łacińską - Fundacja Rozwoju Kultury Polskiej, Lublin 2002, str. 86

pisał Platon. Bo tylko człowiek posiada duszę myślącą, gdyż posiada rozum; praktyczny, gdy kieruje się własną wolą i teoretyczny, gdy dąży do poznania. Feliks Koneczny nie był dogmatycznym teoretykiem Chrześcijaństwa, czy katolickim biblistą i teologiem, nie wnikał w prawdy wiary chrześcijańskiej, przyjmował je w sposób naturalny. Uważał Chrześcijaństwo, katolicyzm za "religię intelektu i intencji", którego nie sposób jednak pojąć bez zaangażowania w ten intelekt uczucia. Pisał - "Nie ulega wątpliwości, że prostaczek rozumie nieraz doskonale lepiej od "mędrca" istotę chrześcijaństwa".²

Z ludzi świeckich reprezentujących naukę, Feliks Koneczny uczynił dla chrześcijaństwa, katolicyzmu niezmiernie wiele. Ukazał wielkość naszej religii prezentując ją na tle innych światowych wyznań. Był wielkim admiratorem cywilizacji chrześcijańskiej, zwanej dziś popularnie zachodnią, głównie ze względu na jej walory etyczne, dziś moglibyśmy powiedzieć nawet szerzej - uniwersalne, humanistyczne, żeby być łatwiej zrozumiałym dla tych, którzy nie podzielają wiary w Boga, "będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna."³

Pojęcia, terminy

Nie doceniamy faktu, że Feliks Koneczny, jako jeden z pierwszych w świecie uczonych zdefiniował pojęcie **cywilizacja**.

Jesteśmy coraz dalej od pierwotnego znaczenia tego terminu na rzecz nie zdefiniowanej globalizacji, ułudy teoretyków i ideologów współczesnego świata.

Pozostając na gruncie europejskim Feliks Koneczny wydzielił cztery główne **cywilizacje: bizantyńską, turańską, talmudyczno-żydowską oraz łacińską**.

Pod koniec życia przestrzegał nas przed naporem Orientu na Zachód⁴, mając głównie na myśli rozszerzające się Europie wpływy cywilizacji turańskiej i bizantyńskiej. Tymczasem dziś, na Europę, runęła kolejna cywilizacja - arabska, dla zrozumienia której przemyślenia i ustalenia historiozoficzne Feliksa Konecznego są także aktualne i przydatne, choć znacznie mniej eksponowane.

² Feliks Koneczny - Obronić cywilizację łacińską - Fundacja Rozwoju Kultury Polskiej, Lublin 2002, str. 95

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. , Preambuła

⁴ Feliks Koneczny - Napór Orientu na Zachód - Instytut Edukacji Narodowej - Lublin 1999 r.

Wracając do naszej, rodzimej cywilizacji. To starożytny Rzym wytworzył pojęcie **civis** - **obywatel**, zatem cywilizacja to obywatelskość.

"Obywatelem zaś nazywano człowieka, który poświęcał się za Ojczyznę swą, jako Scevola i Kurcjusz i Decjusz, a poświęcenie się takie nazywano obywatelstwem. Była to cnota pogańska, mniej doskonała niż cnota chrześcijańska, która każe poświęcać się nie tylko za Ojczyznę swą, ale za wszystkich ludzi; wszakże była cnotą" ⁵ - pisał Adam Mickiewicz w Księgach Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego.

Wychodząc z definicji cywilizacji jako metody ustroju życia zbiorowego Feliks Koneczny zwraca uwagę na sposób, ład, układ społeczny jaki obowiązuje na danym obszarze będącym przedmiotem jego badania. Tak opisywanej cywilizacji nie sposób oderwać od historyzmu, genezy rozwoju poszczególnych cywilizacji. Pozostając na gruncie cywilizacji chrześcijańskiej, której historię znamy, możemy spróbować zdefiniować pojęcie kultura. Niezwykle ważne, pamiętając znamienne słowa świętego Jana Pawła II o tym, że przyszłość należy do kultury, a nie do polityki. Zatem **kultura**.

Tu także tonimy w wielu nie precyzyjnych definicjach, dlatego przewodnikiem będą znowu przemyślenia Feliksa Konecznego. Przypomina nam, że kultura to uprawa, dbanie, pielęgnowanie, a także kształcenie, a słowo to pochodzi od łacińskiego "colere", a konkretnie "cultus agri" - uprawa roli. Uprawiamy więc polską kulturę w cywilizacji chrześcijańskiej, Francuzi - uprawiają kulturę francuską, a dziś już także arabską, Niemcy - kulturę niemiecką zarówno w obrębie cywilizacji bizantyńskiej jak i chrześcijańskiej. Wyspą tej ostatniej jest Bawaria, która ponownie wprowadziła do instytucji publicznych, w tym do szkół, prawo eksponowania chrześcijańskiego krzyża. Rosyjska kultura rozwija się w ramach cywilizacji bizantyńskiej i turańskiej. Elementem, częścią każdej cywilizacji jest **religia**.

Jedynie w cywilizacji żydowskiej i bramińskiej religia nie daje się wyodrębnić, tworzy wraz z cywilizacją spójną całość, dlatego o tych cywilizacjach mówimy, że są sakralne.

Wspomniałem już o znaczeniu religii w cywilizacji łacińskiej. W katolicyzmie jest nauką, jak pisze Koneczny - "o najwyższym stopniu zaangażowania", powtórzę słowa profesora, to - "religia intelektu i intencji".

⁵ Adam Mickiewicz - Księgi Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego, Paryż 1832 r.

Religię w jej oddziaływaniu na ludzi wspiera **etyka**, czyli moralność.

W naszej cywilizacji, wśród wyznawców Chrystusa, winna dominować etyka katolicka budowana w oparciu o porządek nadprzyrodzony. Jej źródła odnajdujemy w Piśmie Świętym, Ewangeliach i naukach Chrystusa. Co charakterystyczne i na co zwraca nam uwagę Feliks Koneczny, etyka naszej religii jedynie wskazuje nam to, co jest dobre, a co jest złe, co się godzi, a co nie jest godne. To etyka miłości i łagodności, która nie nakazuje ale zaleca, zachęca, wspiera dobro. Tak to ujmuje Ewangelia według św. Matusza:

"Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski".⁶

Dlatego dla Chrześcijanina najwyższym aktem ludzkiej miłości jest oddać życie za bliźniego. Tak jak to uczynił o. Maksymilian Kolbe oddając życie za współwięźnia Auschwitz-Birkenau Franciszka Gajowniczka. Tak heroiczne przykłady zdarzają się jednak bardzo rzadko. Zresztą Feliks Koneczny wielokrotnie w swych pracach ubolewał, że "Etyka katolicka nie jest jeszcze etyką wszystkich jego wyznawców". Zauważalna niekiedy obojętność, czy nawet niechęć do nauki Konecznego wynika z jego imperatywu sprowadzającego się do twierdzenia, że normy etyczne w naszej cywilizacji muszą się odnosić w równym stopniu do życia prywatnego każdego człowieka jak i do życia społecznego, publicznego, a więc także do władzy.

Tym niemniej warto wiedzieć i próbować zrozumieć jak różna od naszej etyki katolickiej jest etyka w cywilizacji i religii żydowskiej, która jak wspomniałem jest jednością. Przywołując lata minionej wojny Żyd w sytuacji zagrożenia własnego życia mógł targnąć się na życie innego Żyda. Mógł go zabić, wydać Niemcom, tylko po to aby ocalić własne życie. I taka postawa nie łączyła się z żadną moralną, ani prawną odpowiedzialnością.

⁶ Ewangelia według św. Mateusza (Mt 5, 38-48)

W ten sposób pojawia się kolejny termin **prawo**. Normy prawne wytworzyły się w długim historycznym procesie z istniejących norm obyczajowych i etycznych. Etyka zmienia się w prawo wówczas, gdy w drodze naturalnej ewolucji pojawia się potrzeba unormowania ludzkich zachowań w interesie ogółu. Podkreślając dorobek naszej cywilizacji Feliks Koneczny wymienia najczęściej przykład msty, czyli zemstę, która funkcjonowała w życiu codziennym jako naturalny przejaw dokonywania się sprawiedliwości. Pod wpływem chrześcijaństwa, aby wyeliminować zemstę, która przejawiała się w nieustannych wojnach, mnisi burgundzcy, pisze Feliks Koneczny, zaproponowali, aby zaprzestać zemsty od środy wieczorem do poranku w poniedziałek, także w każde święto, w wigilię i w oktawę. Od roku 1041 powoływanie się na zemstę zostało zarzucone w prawie całej Europie. Wkrótce Kościół katolicki wymusił na władzy świeckiej zakaz msty, czyli zemsty, a w jej miejsce wkroczyło prawo, to co dziś nazywamy wymiarem sprawiedliwości.

W tym miejscu nie mogę powstrzymać się od dygresji, która niewiele ma wspólnego z tematem i bohaterem mojego referatu. Otóż doznałem szoku, kiedy sędzia Naczelny Sądu Administracyjnego pani Irena Kamińska wyraziła publicznie chęć zemsty na obecnej władzy, za bezprawne metody, jakie jej zdaniem ta władza stosuje. Zamiar dokonania zemsty, choćby wyrażenia intencji dokonania zemsty, tysiąc lat po oficjalnym jej wyeliminowaniu w Europie, z ust polskiego sędziego, prawnika - pozostawiam bez komentarza. Chociaż jednak dodam - to spuścizna komunizmu, systemu, który niweczy ludzkie pozytywne dokonania, ale zaczęło się to znacznie wcześniej, w czasach reformacji Marcina Lutra, Rewolucji Francuskiej, a potem rewolucji bolszewickiej.

Metody badawcze

Po bardzo pobieżnym, siłą rzeczy lakonicznym usystematyzowaniu terminów i pojęć jakie funkcjonują w pracach Feliksa Konecznego, a więc, przypomnę - **cywilizacja, kultura, religia, etyka, prawo**, pora na dokonanie przeglądu metod, narzędzi przy pomocy których nasz krakowski uczyony uzasadniał swoje naukowe wywody. Mogą one mieć bardzo praktyczne zastosowanie w naszym życiu codziennym, o ile trafi ktoś na ślad przemyśleń Feliksa Konecznego i zostanie do nich przekonany.

Założeniem pierwszym i podstawowym jest przyjęcie prawdy, że człowiek składa się z duszy i ciała. Wiedzieli o tym starożytni, akceptował tę prawdę Arystoteles, choć pojęcie Boga osobowego, w Trójcy Jedyne, nie było mu znane. Chrześcijaństwo nie tylko utrzymało tę prawdę, odrzucaną przez tych, którzy nie godzili się na monolatrię ale uznało **supremację sił duchowych nad materialnymi**. Gdyż twórcą świata jest Bóg i od niego pochodzi wszelka mądrość. Od Boga Stwórcy pochodzi dane nam prawo naturalne.

Feliks Koneczny przenosi aksjomat prawa naturalnego na grunt społeczny podając jako przykład tworzenie się narodów. Najpierw były rody, potem plemiona, dalej powstawały ludy i społeczności, jako większe ludzkie zrzeszenia, w końcu wytworzyły się państwa i narody. W narodzie widział Koneczny boski zamysł, by tak pokierować losami człowieka na ziemi, aby wytworzyło w długim ewolucyjnym procesie historycznym zrzeszenie o cechach jednej cywilizacji.

W pracy "Prawa dziejowe" Feliks Koneczny pisał: "Cała historia powszechna nie wykazuje ani jednego narodu o dwóch cywilizacjach. Natomiast trzy największe państwa uniwersalne: państwo Aleksandra Wielkiego, cesarstwo rzymskie i dżingischanat mongolski, rozpadły się ściśle według zasięgu różnic cywilizacyjnych".⁷ To ważna uwaga, że cywilizacja może obejmować swoim zasięgiem nawet kilka narodów, gdyż cywilizacja, jako metoda ustroju życia zbiorowego, jest pojęciem szerszym od pojęcia narodu. Szerszą, pojemniejszą także wtedy, gdy w jednym narodzie istnieją dwie lub więcej kultury. Do dziś mamy takie przykłady: Andaluzyjczycy i Katalończycy, Flamandowie i Walończycy, Czesi i Słowacy, Anglicy i Szkoci. A więc to cywilizacja, przesądza o ustroju życia zbiorowego, nie państwo, narody, ani nie ich kultura.

Uwagi praktyczne, źródła poznania

Mogę teraz przejść do uwag praktycznych, które zasygnalizowałem w tytule referatu. Przemyślenia Feliksa Konecznego mogą być bowiem doskonałą nauką i przestrogą dla wszystkich tych, którzy nie widzą zagrożenia dla cywilizacji łaćńsko-

⁷ Feliks Koneczny - Prawa dziejowe, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997 r. str. 346

chrześcijańskiej, zachodniej, po narzuceniu Europie masowej emigracji ludzi z kręgów cywilizacji arabskiej-islamskiej. Mogą być też odtrutką dla tych, którzy uwierzyli w program multikulturalizmu, syntezy różnych cywilizacji. Według Konecznego nie jest ona możliwa, więcej, dwie cywilizacje na tym samym gruncie będą ze sobą rywalizowały, i bynajmniej nie pokojowo, aby w końcu jedna cywilizacja pokonała drugą, konkurencyjną dla niej. Wskazałem tu na prawa dziejowe, które jako pierwszy opisał Feliks Koneczny. I błędem jest szukanie w nich determinizmu, który był obcy Feliksowi Konecznemu.

Bezrefleksyjne europejskie lemingi, przesiąknięte ideologią neomarksizmu akceptują program narzucony Europie przez walczącą z Chrześcijaństwem światową masonerię, europejską biurokratyczną oligarchię i zwolenników rządu światowego. Celem tej mega-operacji jest wyeliminowanie Chrześcijaństwa i narodów, odwołujących się do własnych historycznych korzeni przy pomocy wrogiej, wojującej cywilizacji arabskiej. Wprowadzenie w państwach narodowych szariatu, prawa islamskiego, całkowicie zmieni kształt, ustrój naszej cywilizacji. Na przykład upadnie charakterystyczna tylko dla naszej cywilizacji, zachodniej, instytucja małżeństwa, jako związku między jedną kobietą i jednym mężczyzną, zapanuje prawo odwetu i zemsty, wytworzy się silne biurokratyczne państwo ze słabym społeczeństwem, zapanuje monizm prawny, bo upadnie prawo publiczne, a etyka podzieli się na dwie sprzeczne ze sobą części - publiczną i prywatną.

Reasumując ten wątek - ważny cytat Feliksa Konecznego: "Jest tedy naród zrzeszeniem dobrowolnym, wywodzącym się nie z państwa. Nie państwa zmieniają się w narody, lecz przeciwnie: z narodów mogą się wytwarzać państwa narodowe. W każdym razie geneza narodu tkwi nie w państwie, lecz w społeczeństwie".⁸

Narzędzia poznania

Pora przejść do innych narzędzi naukowych profesora, które w postaci terminów i pojęć z zakresu różnych dyscyplin naukowych, mają ten walor, że pochodzą sprzed epoki Marksa, Engelsa i Lenina. Feliks Koneczny, jako historyk stał niezmiennie na

⁸ Feliks Koneczny - Prawa dziejowe, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997 r. str. 356

gruncie aposterioryzmu. To jedna z podstawowych cech naszej cywilizacji.

Apsterioryzm to inaczej metoda indukcyjna, która pozwala rozumowi poznawać i oceniać rzeczywistość. Dlatego tak ważne dla nas, w poznaniu rzeczywistości, są fakty, daty, nazwiska, dokumenty, dowody, wiarygodne potwierdzenia szeregu okoliczności i poznanie tysięcy ważnych szczegółów, których nie wolno nam przeoczyć w dążeniu do poznania obiektywnej prawdy.

Na przeciwnym biegunie znajduje się **aprioryzm**, metoda poznania apriorycznego, czyli sposób myślenia polegający na dedukcji. Na przykład w cywilizacji żydowskiej fakty nie odgrywają większej roli. Liczy się subiektywny opis, który w zależności od okoliczności miejsca i czasu może się zmienić, a niekiedy nawet zanikać. Ten nacechowany emocjami opis, który zaczyna dziś w świecie odnosić tryumfy, szczególnie w mediach i w propagandzie, określany jest najczęściej słowem - narracja. Narracja to legenda, swobodna opowieść, jak legendą jest dla nas krakowski smok, czy smutne losy Piasta Popiela. Tak właśnie pisze i konstruuje swoje książki o historii niedouczonego socjolog Jan Tadeusz Gross, jak mówi dr Ewa Kurek - "bajkopisarz". Dzięki takim pseudo historykom, bajkopisarzom, istniejący 4 tysiące lat naród żydowski i jego judaizm, sakralne spoiwo całej cywilizacji żydowskiej, został dziś wzmocniony "narracją" o Holocauście, wzmacniając i wzbogacając pradawną religię, tak jakby w Holocauście, który oczywiście jest realnym faktem, było coś zastrzeżonego jedynie dla narodu żydowskiego i wyjątkowego w historii ludzkości.

Reasumując. Aprioryzm to ucieczka od prawdy, zakamuflowanie prawdy, to wytaczanie drogi do wszelkich rewolucji, choć, jak pisze Feliks Koneczny - "Bez dedukcji nie byłoby na pewno rozumu ludzkiego, lecz bez indykacji byłby on tylko połowiczny".⁹ Zatem aposterioryzm to doświadczenie, ewolucja myślenia. Zgodnie z tą metodą do doświadczeń przeszłości podchodzi się niezwykle krytycznie. W myśl metody drugiej, apriorycznej, czyli dedukcyjnej, troska o doświadczenie i fakty nie ma większego znaczenia.

⁹ Feliks Koneczny, Prawa dziejowe, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, str. 19

A teraz nowe pojęcia - nowe klucze badawcze profesora Feliksa Konecznego.

Personalizm i gromadność - z których pierwsze słowo jest nam bliskie, a drugie obce, a nawet wrogie cywilizacji łacińsko-chrześcijańskiej.

Łacińskie słowo persona oznacza osobę, a każda osoba posiada ludzką godność i podmiotowość. Co potwierdza obecne prawo międzynarodowe. Personalizm nie jest równoznaczny z indywidualizmem, ani jego przeciwieństwem, czyli kolektywizmem. Personalizm wiąże się ściśle z supremacją sił duchowych, gromadność z supremacją sił materialnych. Personalizm istniał w starożytnym Rzymie i istnieje w cywilizacji łacińsko-chrześcijańskiej. Gromadność, zarówno w państwie jak i w społeczeństwie, istnieje w cywilizacjach orientalnych; żydowskiej, bizantyńskiej, turańskiej, a także w cywilizacji arabskiej, islamskiej. Dodajmy, tam też dominuje aprioryzm jako metoda opisu rzeczywistości.

Moje pokolenie mogło poznać na własnej skórze czym jest gromadność. To ideologia komunistyczna zaprowadzona w Polsce siłą po II wojnie światowej. Walka z przyrodzonym Polakom personalizmem pełna była indywidualnych tragedii. Skoro personalizm nie mógł się zaistnieć przeradzał się, jako reakcja obronna, w indywidualizm, a często także w egoizm, cechy wrogie naszej personalnej cywilizacji.

Następne narzędzie, z którego Feliks Koneczny korzystał przy ocenie różnych cywilizacji, to pojęcia **organizm i mechanizm**.

Zwykle, dla ich wyjaśnienia, odwołuję się do opisu małego przygranicznego miasteczka przyłączonego do Prus już w pierwszym rozbiore Polski, Lubawy, miejsca urodzenia moich rodziców. Kiedy po 123 latach egzystencji w obcej, wrogiej cywilizacji bizantyńskiej, a Prusy to emanacja bizantynizmu, stało się znowu miastem polskim, można było się przekonać jak typowy dla funkcjonowania Prus mechanizm, przeradza się w organizm, właściwy cechom łacińskiej Polski. Odrodziły się i civis i obywatelskość, czyli organizm, przejawiający się w ludzkiej nieprzymuszonej aktywności. W 5. tysięcznym miasteczku w II RP działały trzy teatry, jeden zawodowy, dwa amatorskie, trzy szkoły, cztery korty tenisowe, basen pływacki, a zimą lodowisko, liczne organizacje społeczne i religijne, sodalicja mariańska, chóry świeckie i kościelny, cechy rzemieślnicze i kupieckie, ochotnicza straż pożarna, liczne

harcerstwo, grupy strzeleckie i gimnastyczne, straż pożarna. Nie wymieniam instytucji właściwych władzy, tylko te powstałe z oddolnej społecznej inicjatywy, własnej obywatelskiej energii mieszkańców. Mechanizm to przeciwieństwo organizmu. Mechanizm to omnipotencja władzy, bez zgody, której nie można swobodnie działać i dobrowolnie się rozwijać.

Posłuchajmy co na ten temat pisał Feliks Koneczny:

"Nie da się wytworzyć zrzeszenia, które by było równocześnie organizmem i mechanizmem, bo mieszanina tego z tamtym posiada własności trujące; stanowi truciznę i dla państwa i dla społeczeństwa. Gdyby zapanowało gdzieś powszechne pomieszanie metod organicznych a mechanicznych, gdyby udzielało się stopniowo wszystkim dziedzinom życia zbiorowego, wyniknęłyby z tego następstwa absurdalne, a straszne. Wspólna cywilizacja stanowi bowiem więź zrzeszeń: naruszanie przeto zwartości cywilizacyjnej jest robotą destruktywną, jest druzgotaniem więzi i narodowej i państwowej. Jest to gonitwa za zerem. Dodajmy, że mechanizm nie wytworzy moralności, oświaty, ni dobrobytu.¹⁰

Z tymi pojęciami ściśle wiążą się następne, szczególnie przy ocenie charakteru cywilizacji i jej kultur - mowa o **różnorodności i jednostajności**. Życie winno być różnorodne, zróżnicowane, a nie jednostajne i monotonne. Jedynie cywilizacja łacińska zapewnia warunki do rozwoju różnorodności, gdy jednocześnie spełnia wymogi civis, personalizmu, obywatelskości, aposterioryzmu i organizmu. Dodajmy, znamienne słowa Konecznego, że - "Równość, to jednakowość w jednostajności (...) Równość byłaby największą niesprawiedliwością. Sprawiedliwość polega na sprawiedliwym rozdziale nierówności".¹¹

Na zakończenie

Na zakończenie kilka słów o kategoriach bytu, pięciokształcie bytu człowieka, które wydają mi się najbardziej oryginalną koncepcją filozoficzną prof. Feliksa Konecznego. Skoro cywilizacja to metoda ustroju życia zbiorowego, szeroki układ społeczny

¹⁰ Feliks Koneczny, Biblioteka Akcji Katolickiej nr 15, za pozwoleniem Władzy Duchownej, 1938 r.

¹¹ Feliks Koneczny - O ład w historii, Wydawnictwo Michalineum, 1992, str. 29

obejmujący wielorakie zagadnienia historyczne, polityczne i religijne, to muszą być jakieś cechy ponad cywilizacyjne, które łączyłyby ludzi różnych cywilizacji. Te kategorie to **dobro** (moralność) i **prawda** (przyrodzona i nadprzyrodzona). Składają się one na stronę wewnętrzną, duchową człowieka. Dwie kolejne, charakterystyczne dla strony cielesnej, zewnętrznej człowieka to **zdrowie** i **dobrobyt**. Piąta kategoria łączy ze sobą dwie poprzednie, jest nią **piękno**.

Feliks Koneczny jest tu zdecydowany, pisze: "Nie ma takiego faktu, ni myśli takiej, które by nie pozostawały w jakimś stosunku do którejś z tych pięciu kategorii, często równocześnie do dwóch, a nawet więcej. Należy tu każdy fakt i myśl wszelaka. Nie zdoła nikt wymyślić niczego ludzkiego, co nie mieściłoby się w tym pięciokształcie życia".¹²

Zatem przy ocenie różnych cywilizacji, kultur należy odnieść się do tych właśnie kategorii, aby zobaczyć jak one funkcjonują w praktycznym życiu.

Pamiętając o innych zastrzeżeniach Feliksa Konecznego możemy bardzo praktycznie przejść od zagadnień szerszych, z pozoru tylko skomplikowanych, do prostych, praktycznych, które mogą w życiu codziennym okazać się bardzo użytecznymi.

Zagadnienia praktyczne

Zawierzasz opowieściom, bajkom czy doświadczeniu, sprawdzonym, zbadanym faktom? Czy czujesz się przedmiotem, pionkiem w życiu, czy podmiotem, personą, tym, który chce na życie wpływać? Żyjesz sam, tylko dla siebie i rodziny czy także z innymi ludźmi i dla ludzi? Wolisz różnorodność życia, jego wyjątkowość, oryginalność, niepowtarzalność czy monotonię, jednostajność, spokój dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa? Chcesz, by państwo decydowało za ciebie, wybierasz onnipotencję państwa czy wolność osobistą i wpływ na własne państwo poprzez przyjazne ci rozwinięte i aktywne społeczeństwo? Wybierasz dobro, moralność czy zło? Wybierasz prawdę, tę nadprzyrodzoną, jakiej światłem jest Bóg, i prawdę wśród ludzi, czy kłamstwo i manipulację? Czy cenisz sobie zdrowie i materialne szanse na polepszenie własnego losu, czy jest ci to obojętne? Czy

¹² Feliks Koneczny - O ład w historii, Wydawnictwo Michalineum, 1992, str. 13

zgadzasz się, że powszechna równość byłaby największą niesprawiedliwością? Jeżeli mówisz tak, czy zatem sprawiedliwość nazwiesz sprawiedliwym rozdziałem nierówności?

Wybierasz piękno, wewnętrzne, duchowe i zewnętrzne w sztuce, malarstwie, teatrze, czy brzydotę? Doceniasz i szanujesz swój Naród, który kształtował się przez wieki, walcząc o swój byt, przetrwanie, Naród posiadający własne terytorium, granice, historię, język, kulturę, obyczaj, i jego twórców i bohaterów, czy czujesz się bardziej Europejczykiem lub kosmopolitą, obywatelem świata, obojętnym na pamięć o swoich przodkach i losy tych, którzy po tobie nastaną?

Oto jeden z praktycznych, już nie teoretycznych wymiarów myśli profesora Feliksa Konecznego.

Wojciech Reszczyński
www.wojciechreszczyński.pl

